

Sygn. akt I C 602/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Bartnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Graban

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 02 grudnia 2014 r. w G.

sprawy z powództwa J. H.

przeciwko R. P.

o zapłatę,

1)zasądza od pozwanego R. P. na rzecz powódki J. H. kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 06 listopada 2013 roku do dnia zapłaty,

2)oddala powództwo w pozostałym zakresie,

3)zasądza od pozwanego R. P. na rzecz powódki J. H. kwotę 3.500 zł (trzy tysiące pięćset złotych 00/100) tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 3.014 zł (trzy tysiące czternaście złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

.

UZASADNIENIE

Powódka J. H. w dniu 3 stycznia 2014 r. wniosła przeciwko pozwanemu R. P. pozew, w którym domagała się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany ma zapłacić na jej rzecz kwotę 84.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2013 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - w ciągu dwóch tygodni od doręczenia pozwanemu nakazu zapłaty. W razie zaś wniesienia sprzeciwu przez pozwanego wniosła o zasądzenie powyższej kwoty na jej rzecz z analogicznymi odsetkami oraz kosztami postępowania.

Wyjaśniła, iż w dniu 28 czerwca 2013 r. udzieliła swojemu bratu - pozwanemu R. P. pełnomocnictwa do sprzedaży przysługującego jej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w G. przy ul. (...) - w imieniu i na rzecz powódki. Został on również upoważniony do szeregu czynności z tym związanych, w tym odbioru środków pieniężnych z tytułu sprzedaży lokalu. Dalej strona wyjaśniła, że w dniu 3 września 2013 r. pozwany zawarł z kupującym A. P. umowę sprzedaży spółdzielczego prawa do opisanego wyżej lokalu wraz z wkładem budowlanym za cenę 150.000 zł, z czego kwota 66.000 zł miała być przeznaczona na spłatę zobowiązań powódki wobec Spółdzielni Mieszkaniowej "(...)" w G.. Natomiast pozostała część ceny tj. 84.000 zł, mimo iż została zapłacona na rzecz sprzedającej, ostatecznie nie została jej przez pozwanego wydana. Z tej też okoliczności wywodzi ona powództwo w sprawie niniejszej. Powódka podkreśliła przy tym, że po stronie pozwanego nie istniał żaden tytuł prawny upoważniający do zatrzymania w/w kwoty. Powódka wyjaśniła też, iż żąda odsetek od dochodzonej kwoty,

uwzględniając datę otrzymania przez pozwanego wezwania do zapłaty i upływ 21-dniowego terminu na spełnienie świadczenia. (k. 2-8)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 stycznia 2014 r. sygn. akt 2/14 orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. (k. 22)

W ustawowym terminie sprzeciw od wskazanego wyżej nakazu zapłaty wniósł pozwany R. P., zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie oraz oddalenie powództwa.

W jego treści przyznał fakt udzielenia mu przez powódkę pełnomocnictwa do sprzedaży lokalu mieszkalnego w G. przy ul. (...)i wyjaśniał, że nie doszło do przeniesienia spółdzielczego prawa do lokalu na rzecz syna zajmującego ten lokal z uwagi na istniejący konflikt rodzinny. Potwierdził też okoliczności związane z zawarciem umowy sprzedaży mieszkania za kwotę 150.000 zł oraz fakt spłaty z uzyskanej ceny zobowiązań powódki wobec Spółdzielni Mieszkaniowej "(...)" w G.. Podniósł jednocześnie, iż strony rozliczyły się z transakcji w dniu 5 września 2013 r., a także, że powódka, będąc zadowolona z dokonanej transakcji, podarowała mu z zapłaconych środków kwotę 20.000 zł. (k. 27-28)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódce J. H. przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...).

[okoliczność bezsporna]

Powódka w lokalu tym nie zamieszkiwała, gdyż na stałe przebywała w Szwajcarii. Natomiast mieszkanie zajmował jej syn, K. S. z rodziną.

W związku z konfliktem rodzinnym powstałym między powódką a jej synem, a także z uwagi na fakt, iż K. S. nie uiszczał opłat z tytułu eksploatacji tego lokalu do spółdzielni, nie odbierał żadnej korespondencji, powódka zdecydowała się sprzedać spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...). Pełnomocnikiem w tej sprawie postanowiła uczynić swego brata - pozwanego R. P..

[okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona zeznaniami powódki J. H. - utrwalonymi na nośniku danych k. 88, zeznaniami R. P. - utrwalonymi na nośniku danych k. 88,]

Wobec powyższego w dniu 28 czerwca 2013 r. powódka J. H. udzieliła R. P. pełnomocnictwa do sprzedaży osobom, za cenę i na warunkach według uznania pełnomocnika, wskazanego wyżej spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego wraz z wkładem budowlanym zgromadzonym w Spółdzielni Mieszkaniowej "(...)" w G. oraz dokonania wszelkich czynności prawnych z tym związanych, w tym w szczególności zawarcia umowy przedwstępnej sprzedaży, poddania jej egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 kpc co do obowiązku wydania lokalu nabywcy w posiadanie, rozwiązania umów o dostarczenie mediów do przedmiotowego lokalu, a także do odbioru korespondencji, przesyłek, dokumentów i środków pieniężnych z powyższego tytułu.

Pełnomocnictwo zostało udzielone w formie aktu notarialnego, sporządzonego przez notariusza K. O. w kancelarii notarialnej w G..

[okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona aktem notarialnym z 28.06.2013 r. Rep.(...) nr (...)k. 12-12v]

W dniu 10 lipca 2013 r. R. P., działający w imieniu i na rzecz powódki J. H. zawarł z A. P. umowę przedwstępną sprzedaży, zobowiązując się w niej do zawarcia w terminie do dnia 30 września 2013 r. umowy sprzedaży, na mocy której J. H. sprzeda A. P. lub innej wskazanej przez niego osobie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego na parterze budynku w klatce(...) w G. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 50,50 m² za cenę 100.000 zł, a A. P. prawo to za podaną cenę kupi. Jednocześnie A. P. zobowiązał się zapłacić sprzedającej kwotę 5000 zł w terminie do 11 lipca 2013 r. tytułem zadatku. Natomiast reszta ceny w kwocie 95.000 zł miała być zapłacona

w następujący sposób: kwota odpowiadająca wysokości zadłużenia wobec Spółdzielni Mieszkaniowej "(...)" w G. na rachunek tej spółdzielni celem spłaty zobowiązań, zaś pozostała część ceny - na rachunek bankowy pełnomocnika.

Umowę zawarto w formie aktu notarialnego w kancelarii notarialnej notariusza B. M. w G..

[okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona aktem notarialnym z 10.07.2013 r. Rep.(...) nr (...) k. 13-15v]

W dniu 12 lipca 2013 r. kupujący przekazał na wskazany rachunek bankowy kwotę 5000 zł tytułem zadatku na zakup mieszkania.

[okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona wydrukiem potwierdzenia transakcji k. 78]

W okresie późniejszym pozwanemu udało się podbić cenę nieruchomości ze 100.000 zł na 150.000 zł. Powódka wówczas obiecała powodowi, że uczyni na jego rzecz darowiznę w kwocie 20.000 zł z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży mieszkania.

Później jednak stosunki między rodzeństwem uległy pogorszeniu w związku m. in. z oskarżeniami kierowanymi przez powódkę wobec ówczesnej konkubiny pozwanego - J. Ś., wobec czego powódka wycofała się z obiecanej darowizny.

[dowód: częściowo zeznania R. P. - utrwalone na nośniku danych k. 88, oświadczenie J. Ś. k. 102-103]

Przyrzeczoną umowę sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w G. wraz z wszystkimi prawami związanymi R. P., działający w imieniu i na rzecz J. H. oraz A. P. zawarli w dniu 3 września 2013 r. przed notariuszem A. B. w kancelarii notarialnej w B.. Ostatecznie strony ustaliły cenę sprzedaży na kwotę 150.000 zł i oświadczyły, że cena ta zostanie zapłacona w następujący sposób: kwota 84.000 zł do dnia zawarcia umowy została zapłacona sprzedającej, co potwierdził jej pełnomocnik, zaś pozostałą kwotę 66.000 zł kupujący przeznaczył na spłatę zobowiązań sprzedającej wobec Spółdzielni Mieszkaniowej "(...)" w G., tym samym zobowiązując się spłacić całkowicie powyższe zobowiązanie w terminie do dnia 30 września 2013 r., na co pozwany w imieniu powódki wyraził zgodę.

[okoliczność bezsporna nadto potwierdzona aktem notarialnym z 3.09.2013 r. Rep.(...)nr (...) k. 16-17v]

Całość ceny sprzedaży została uregulowana przez kupującego zgodnie z treścią aktu notarialnego, przy czym 50.000 zł zostało uiszczone przez A. P. przy zawarciu umowy, zaś 29.000 zł tytułem ostatecznego rozliczenia - przelewem bankowym.

[okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona wydrukiem potwierdzenia transakcji k. 79]

Po zawarciu umowy R. P. wraz z A. P. wspólnie powrócili do G.. Tu w Centrum Handlowym (...)na Z. w G., w znajdującej się tam cukierni "(...)", doszło do spotkania obu z powódką J. H.. Pozwany przekazał jej wówczas jedynie akt notarialny, nie doszło natomiast do przekazania żadnej kwoty pieniędzy. Strony umówiły się na dzień następny celem rozliczenia.

Ostatecznie do spotkania między stronami doszło w dniu 5 września 2013 r. w mieszkaniu R. P., który w obecności swej konkubiny J. Ś. przekazał wówczas powódce kwotę 14.000 zł z zapłaconej przez A. P. ceny sprzedaży nieruchomości. Powódka następnie za uzyskane środki pieniężne zakupiła w kantorze wymiany walut "(...)" w G. 2.450 EURO oraz 1000 franków szwajcarskich.

W dniu kolejnym, 6 września 2013 r., w mieszkaniu siostry obojga, I. Z., doszło między stronami do kłótni na tle ostatecznego rozliczenia umowy, w czasie której powódka żądała zwrotu całej sumy uzyskanej tytułem ceny sprzedaży nieruchomości tj. 84.000 zł. W jej trakcie padła również kwota 14.000 zł.

[dowód: kopia rachunku z 5.09.2013 r. k. 82, zeznania I. Z. - utrwalone na nośniku danych k. 88, k. 130, częściowo zeznania powódki J. H. - utrwalone na nośniku danych k. 88, nadto k. 106, częściowo zeznania R. P. - utrwalone na nośniku danych k. 88, oświadczenie J. Ś. - k. 102-103, zeznania A. P. k. 104-105]

Pismem z dnia 11 października 2013 r. J. H. wezwała R. P. do zapłaty na swoją rzecz kwoty 84.000 zł tytułem nieprzekazanej powódce przez pozwanego części ceny sprzedaży nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) - w terminie 21 dni od dnia otrzymania wezwania.

Przesyłkę tę doręczono pozwanemu w dniu 15 października 2013 r.

[dowód: pismo z dnia 11.10.2013 r. k. 18-19 wraz z dowodem nadania k. 19, informacja k. 20]

Sąd zważył, co następuje:

Powyższe ustalenia Sąd poczynił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w szczególności w oparciu o dokumenty dostarczone przez strony w postaci aktów notarialnych obejmujących udzielone pozwanemu przez powódkę pełnomocnictwo oraz umowy: przedwstępną sprzedaży i samej sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w G. przy ul. (...), a także potwierdzenia transakcji bankowych czy kopii rachunku z kantoru wymiany walut. Sąd uwzględnił bowiem, iż strony nawzajem nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, Sąd nie powziął również żadnych wątpliwości w tej kwestii. Przedłożone dokumenty urzędowe Sąd uznał za dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, natomiast dokumenty prywatne - za dowód tego, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Sąd oparł się także na zeznaniach słuchanych w sprawie świadków A. P. oraz I. Z., które Sąd ocenił jako wiarygodne. W szczególności słowa świadka A. P. były dla Sądu istotne, albowiem świadek ten był osobą obcą dla obu stron postępowania i nie miał żadnego interesu w rozstrzygnięciu korzystnym dla którejkolwiek z nich. Mógł więc złożyć zeznania całkowicie obiektywne i odpowiadające prawdzie. Świadek ten w szczególności zaprzeczył twierdzeniom pozwanego, że to w jego obecności doszło do przekazania powódce przez pozwanego kwoty 50.000 zł, co miało mieć miejsce zdaniem R. P. w restauracji "(...)" w Centrum Handlowym (...)w G.. Przyznał jedynie, iż doszło tam do spotkania między stronami, on jednak nie był obecny przez cały jego czas, a przy nim do przekazania gotówki nie doszło. Świadek ten opisał również sposób, w jaki przekazał pozwanemu kwotę tytułem ceny sprzedaży, jednakże fakt jej zapłaty w całości nie był kwestionowany przez żadną ze stron.

Podobnie za wiarygodne co do zasady Sąd uznał również słowa I. Z. - siostry stron, choć miał na względzie, że o ile świadek ten słuchana po raz pierwszy oświadczyła, że nie jest skonfliktowana ani z siostrą ani bratem, o tyle słuchana po raz drugi podała, że między nią a powódką powstał konflikt na tle ewentualnego zameldowania u świadka syna powódki i jego rodziny, i od czasu, gdy odmówiła zgody na powyższe, nie rozmawia z siostrą. Należy jednak podkreślić, że świadek za każdym razem zeznawała, że nie była przy przekazaniu powódce pieniędzy przez brata i nie widziała powyższego. Przypuszczenia, które snuła na temat zawartości torebki powódki, w sytuacji, w której nie widziała w rzeczywistości jej zawartości, są w takiej sytuacji bez znaczenia. To zaś, że między stronami doszło do kłótni u świadka w mieszkaniu, w trakcie której powódka domagała się rozliczenia całości uzyskanych przez pozwanego środków, jest między stronami bezsporne.

Za istotne wreszcie Sądu uznał również oświadczenie złożone przez J. Ś. - była już konkubinę pozwanego, która była obecna w trakcie rozmów powódki z pozwanym odbywanych przez połączenie internetowe, podczas których omawiali szczegóły transakcji, a także była świadkiem przekazania powódce w dniu 5 września 2013 r. kwoty 14.000 zł w gotówce. J. Ś. była wprawdzie zawnioskowana jako świadek w niniejszym postępowaniu, ostatecznie jednak pozwany cofnął wniosek o jej przesłuchanie w związku z pobytem J. Ś. za granicą. W trakcie rozprawy w dniu 24 października 2014 r. złożono jednak pisemne oświadczenie, w którym bardzo szczegółowo, a przy tym spójnie i logicznie opisała ona przebieg zaistniałych zdarzeń, potwierdzając m. in. że doszło do złożenia przez powódkę obietnicy uczynienia na rzecz pozwanego darowizny w kwocie 20.000 zł, a także, że to w jej obecności pozwany przekazał siostrze kwotę 14.000 zł tytułem części należności, za którą ta następnie zakupiła walutę. Sąd zważył, że powyższe koresponduje z treścią pozostałego materiału dowodowego, w szczególności z rachunkiem z kantoru z dnia 5 września 2013 r., opiewającym na kwotę zbliżoną do 14.000 zł, zeznaniami I. Z., która wspominała, że w trakcie kłótni z dnia 6 września 2013 r.

padła kwota 14.000 zł, a także z zeznaniami pozwanego złożonymi w tej kwestii. To zaś sprawiło, że Sąd czyniąc swe ustalenia, miał również na uwadze treść złożonego przez J. Ś. pisemnego oświadczenia.

Sąd wreszcie uwzględnił zeznania samych stron, przy czym w obu przypadkach jedynie częściowo - w takim zakresie, w jakim słowa każdej z nich znalazły potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym o charakterze obiektywnym.

Należy zaznaczyć, że między stronami bezspornym był sam fakt udzielenia R. P. pełnomocnictwa przez J. H., zakres jego umocowania, ważność samego pełnomocnictwa, a także fakt, że działając jako pełnomocnik powódki w jej imieniu i na jej rzecz zawarł dwie umowy: w dniu 10 lipca 2013 r. umowę przedwstępną sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...)a także w dniu 3 września 2013 r. samą umowę sprzedaży powyższego lokalu. Żadna ze stron nie kwestionowała również, że nabywca tj. A. P. uiszczył całą sumę 150.000 zł tytułem ceny sprzedaży, z czego kwota 66.000 zł została wpłacona na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej "(...)" w G. tytułem spłaty zadłużenia powódki powstałego w związku z nieregulowaniem opłat eksploatacyjnych i innych, pozostała zaś część tj. 84.000 zł wypłacone zostały pozwanemu jako pełnomocnikowi sprzedającej lokal. Pozwany wyjaśniał przy tym, iż kwotę 50.000 zł otrzymał bezpośrednio przy zawarciu aktu notarialnego w gotówce, 29.000 zł przelano na jego konto w dniu 4 września 2013 r. (na dowód czego przedstawił kopię przelewu bankowego), zaś pozostałe 5.000 zł zostało zapłacone już wcześniej jako zadatek (to również zostało uwiarygodnione kopią przelewu). Powyższe potwierdził zresztą świadek A. P.. Spornym natomiast pozostawał między stronami fakt dalszego rozliczenia stron - o ile powódka twierdziła stanowczo, że do takiego rozliczenia nie doszło, o tyle pozwany wskazywał, że zwrócił powódce kwotę łącznie 64.000 zł gotówką, zaś 20.000 zł zatrzymał sobie w związku z udzieloną na jego rzecz przez powódkę darowizną. Te więc okoliczności były przedmiotem szczegółowych ustaleń w sprawie.

Zgodnie z art. 95 § 1 kc, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela. Stosownie do § 2, czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Art. 96 kc stanowi natomiast, że umocowanie do działania w cudzym imieniu może opierać się na ustawie (przedstawicielstwo ustawowe) albo na oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwo).

W świetle powyższej regulacji przyjąć należy, że skoro czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego, to wszelkie przesunięcia majątkowe, które następują w ramach czynności prawnej dokonanej przez pełnomocnika w imieniu i na rzecz mocodawcy, następują wyłącznie między stronami samej umowy. W razie więc dokonania świadczenia na ręce pełnomocnika, to nie on, lecz osoba, którą reprezentuje, jest osobą wzbogaconą, albowiem świadczenie zostało przyjęte w jej imieniu i na jej rzecz. To zaś, co pełnomocnik w ramach dokonania czynności prawnej w imieniu mocodawcy uzyskał, winien jemu zwrócić, brak jest bowiem podstaw prawnych ku temu, by powyższe zatrzymał. Brak rozliczenia z mocodawcą mogłyby być ewentualnie uzasadnione jedynie wówczas gdyby uzasadniał to stosunek prawny, stanowiący podstawę udzielonego pełnomocnictwa tzw. stosunek podstawowy. Samo pełnomocnictwo przesądza bowiem tylko o tym, że działanie pełnomocnika w granicach umocowania wywiera takie skutki, jak działanie samego mocodawcy; podmiotem praw i obowiązków staje się mocodawca, a osoba trzecia spełniająca świadczenie należne mocodawcy do rąk pełnomocnika staje się wolna, jakby świadczyła mocodawcy (art. 95 § 2 kc w zw. z art. 109 kc). O tym natomiast, czy pełnomocnik jest tylko uprawniony czy zobowiązany do dokonania czynności prawnej objętej umocowaniem, jakiemu celowi ma służyć dokonanie tej czynności, w szczególności kto ma odnieść korzyść z tej czynności, rozstrzyga treść stosunku podstawowego pełnomocnictwa, choć niejednokrotnie treść umocowania i okoliczności jego udzielenia mogą rzutować także na treść stosunku stanowiącego podstawę pełnomocnictwa. (vide Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2003 r. I CKN 21/01, Lex nr 79746).

W niniejszej sprawie pozwany działał jako pełnomocnik swojej siostry J. H. i w jej imieniu i na jej rzecz zawarł umowę sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego za kwotę 150.000 zł. Z tej sumy kwota 84.000 zł została wypłacona bezpośrednio jemu - właśnie jako pełnomocnikowi sprzedającej - wobec czego pozwany winien zwrócić całość otrzymanej sumy powódce. Jak wyżej wskazywano, wypłacone środki mogłyby być

przez niego zatrzymane jedynie wówczas, gdyby uzasadniał to określony stosunek prawny istniejący między nim a mocodawczynią i to na pozwanym, jako wywodzącym z tego korzystne skutki prawne, spoczywał ciężar dowodowy w tym zakresie. Należy jednak podkreślić, że pozwany w okolicznościach niniejszej sprawy nie kwestionuje co do zasady obowiązku zwrotu ceny sprzedaży powódce, podnosi natomiast, że z obowiązku tego co do kwoty 64.000 zł się wywiązał. W ocenie Sądu jednak materiał dowodowy zgromadzony w sprawie niniejszej jego twierdzenia uwiarygodnił jedynie w części - co do kwoty 14.000 zł. Całkowicie niewiarygodne są bowiem zeznania pozwanego, że jeszcze w dniu 3 września 2013 r. w cukierni "(...)" w Centrum Handlowym (...) w G. doszło do przekazania powódce kwoty 50.000 zł w gotówce. Świadkiem tego miał być A. P., ten ostatni jednak stanowczo zaprzeczył, by w jego obecności doszło do przekazania jakiegokolwiek sumy pieniędzy J. H. przez R. P.. Brak jest również jakiegokolwiek pokwitowania potwierdzającego powyższe. Sama powódka przyznała natomiast, że rzeczywiście doszło do takiego spotkania, lecz wyjaśniała, że otrzymała wówczas wyłącznie akt notarialny. Logicznie brzmią też wyjaśnienia strony, że nie zgodziłaby się na przyjęcie takiej sumy pieniędzy w kawiarni, zwłaszcza że na ostateczne rozliczenie umówiła się z bratem w jego mieszkaniu. W takiej sytuacji Sąd ocenił jako nieudowodniony fakt rozliczenia się między powódką a pozwanym z kwoty 50.000 zł.

W konsekwencji uznać należało, że zatrzymanie przez pozwanego kwoty 50.000 zł przekazanej mu przez A. P., nie znajdowało jakiegokolwiek uzasadnienia prawnego i rodziło obowiązek jej zwrotu, na podstawie przepisów dotyczących umowy zlecenia tj. art. 740 kc. Mając bowiem na uwadze stosunki rodzinne łączące pełnomocnika z mocodawcą i ustalone okoliczności sprawy należało uznać, że taki właśnie stosunek prawny mógł stanowić podstawę udzielonego pozwanemu pełnomocnictwa.

Przeciwnie natomiast Sąd ocenił twierdzenia pozwanego o tym, że w dniu 5 września 2013 r. przekazał J. H. kwotę 14.000 zł. Bezpośrednim świadkiem powyższego była J. Ś., która potwierdziła ten fakt w złożonym przez siebie pisemnym oświadczeniu. Wyjaśniała wówczas, że za tę kwotę powódka zakupiła jeszcze w tym samym dniu walutę, co z kolei korespondowało z przedłożonym przez R. P. rachunkiem z kantoru wymiany walut, dokumentującym dokonanie w dniu 5 września 2013 r. zakupu 2.450 EURO oraz 1000 franków szwajcarskich za kwotę blisko 14.000 zł. Należy też podkreślić, że również świadek I. Z., słuchana w dniu 12 września 2014 r., wyraźnie wskazywała, że podczas kłótni między stronami padła kwota 14.000 zł. To zaś sprawiło, że Sąd ostatecznie za udowodnione uznał rozliczenie się między stronami co do kwoty 14.000 zł.

Natomiast w zakresie pozostałej do rozliczenia kwoty 20.000 zł pozwany podnosił, że kwota ta odpowiada darowiźnie uczynionej przez powódkę na jego rzecz wobec wytargowania przez pozwanego od kupującego lokal ceny wyższej niż pierwotnie ustalona cena sprzedaży o 50.000 zł. Okoliczność, że powódka rzeczywiście złożyła taką obietnicę swemu bratu potwierdziła J. Ś., w obecności której takie oświadczenie ze strony powódki padło. Sąd miał jednak na względzie, że ewentualna darowizna przybrała wyłącznie postać umowy ustnej. Tymczasem zgodnie z art. 890 § 1 kc, oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego. Co prawda zdanie 2 tego przepisu stanowi, że umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyręczone świadczenie zostało spełnione, w sprawie niniejszej jednak do wykonania umowy ostatecznie nie doszło z uwagi na to, że strony wcześniej pokłóciły się ze sobą i powódka nie spełniła obiecanego bratu darowizny. Brak zachowania odpowiedniej formy, zgodnie z art. 890 kc w zw. z art. 73 § 1 kc, skutkuje nieważnością umowy, a kwota zatrzymana przez pozwanego tytułem nieważnej umowy darowizny - jako świadczenie nienależne - winna być zwrócona na podstawie art. 410 kc w zw. z art. 405 kc.

Reasumując, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 70.000 zł stanowiącą różnicę wypłaconej mu sumy 84.000 zł, pomniejszonej o kwotę 14.000 zł oddanych powódce w dniu 5 września 2013 r. - o czym orzekł w pkt 1 wyroku na podstawie art. 95 § 2 kc, art. 740 kc oraz art. 410 kc w zw. z art. 405 kc.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzając je od dnia 6 listopada 2013 r. Sąd uwzględnił bowiem fakt wezwania pozwanego przez powódkę do zapłaty kwoty 84.000 zł pismem z dnia 11 października 2013 r. Przesyłkę zawierającą wezwanie pozwany odebrał w dniu 15 października 2013 r., tym samym zakreślony tym pismem 21-dniowy termin do zapłaty należności upływał w dniu 5 listopada 2013 r. Pozwany

pozostawał więc w opóźnieniu od dnia następnego tj. od 6 listopada 2013 r., wobec czego tę właśnie datę Sąd przyjął jako datę początkową naliczania odsetek z tego tytułu.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono - o czym rozstrzygnięto w pkt 2 wyroku.

Natomiast rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd oparł się na art. 100 kpc, nakazującym stosunkowe rozdzielanie tych kosztów w razie częściowego uwzględnienia żądań. W związku z tym, że powódka wygrała proces w 83,33%, Sąd w takim właśnie stosunku rozliczył powstałe koszty. W konsekwencji w pkt 3 wyroku zasądził od pozwanego R. P. na rzecz powódki J. H. kwotę 3.500 zł tytułem opłaty sądowej w zakresie uwzględnionego roszczenia oraz kwotę 3.014 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, ustalonych jako 83,33% wynagrodzenia określonego w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461), powiększonego o 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.